

Sygn. akt I UK 212/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania M.F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M.F. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z 29 listopada 2016 r. oddalił apelację skarżącego M.F. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 26 listopada 2015 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 19 stycznia 2015 r., stwierdzającej, iż od 1 września 2005 r. nie podlega ubezpieczeniom jako pracownik spółki z o.o. Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych w upadłości likwidacyjnej w G.. Pozwany w kolejnej decyzji stwierdził, że skarżący podlega ubezpieczeniom społecznym od 1 września 2005 r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Spór dotyczył ubezpieczenia pracowniczego. Sądy decyzję pozwanego uznały za prawidłową, w szczególności nie stwierdziły

zależności właściwej dla stosunku pracy – art. 22 § 1 k.p. (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 sierpnia 2016 r., I UK 404/15).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

1) Istotne zagadnienie prawne to „konieczność jednoznacznego ustalenia czy ilość udziałów (ich procentowy wymiar) posiadany przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, stanowi jedyny wyznacznik możliwości zawarcia przez tego wspólnika umowy o pracę ze spółką (w kontekście wykluczenia w ten sposób jednego z wyznaczników stosunku pracy, jaką jest relacja podporządkowania) dla potrzeb oceny obowiązków tego pracownika (niepracownika) w zakresie ubezpieczeń społecznych”(?)

2) „Istnienie potrzeby wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w przedmiocie ustalenia, czy jedyny (niemal jedyny) wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być pracownikiem tej spółki, a w konsekwencji może podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik, jako że w tym zakresie spotkać można poglądy o charakterze przeciwstawnym”.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 k.p.c.). Nie zastępują podstawy przedsądu.

Uwaga ta wynika z zasadniczego mankamentu pierwszej podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), gdyż skarżący w sformułowanym zagadnieniu, ani w jego uzasadnieniu, nie wskazuje żadnego przepisu prawa, który otwierałby problem prawny i stanowiłby punkt odniesienia w ocenie jurydycznej jego wagi. Nie ma podstaw do zastępowania strony w tym obowiązku. Orzecznictwo jest niemałe i powinno stanowić podstawę analizy dla poszukiwanej odpowiedzi, w pierwszej

kolejności przez skarżącego. Wskazuje się wszak na konieczność jednoznacznego ustalenia czy ilość udziałów (ich procentowy wymiar), posiadany przez wspólnika spółki z o.o., stanowi jedyny wyznacznik możliwości zawarcia przez tego wspólnika umowy o pracę ze spółką. Punktem ciężkości jest zatrudnienie pracownicze, a więc art. 22 k.p. Przepis ten nie określa (literalnie) wyłączenia stosunku pracy w zależności od ilości posiadanych udziałów w spółce. Z drugiej strony kwestia ta nie jest przedmiotem regulacji prawa spółek. Nawet posiadanie wszystkich udziałów nie wyklucza stosunku pracy. Znaczenie ma spełnienie przesłanek stosunku pracy, w tym „relacji podporządkowania”.

Zarzut wniosku braku jednolitej wykładni przepisów prawa pracy oraz kodeksu spółek handlowych, wzajemnie się przenikających, nie jest wystarczającym argumentem, że problem może rozstrzygnąć wiążące orzeczenie Sądu Najwyższego. Sądowa wykładnia prawa nie stanowi źródła prawa i nie może być prawotwórcza (art. 87 ustawy zasadniczej). Stosowanie prawa należy w pierwszej kolejności do sądów powszechnych. To czy Kodeks pracy może być równie „prosto” zastosowany do wspólnika spółki z o.o. zależy od indywidualnej sytuacji. Większość albo całość udziałów w spółce nie przesądza odpowiedzi, gdyż znaczenie kluczowe ma spełnienie przesłanek stosunku pracy a nie sama własność kapitału. Nieuprawnione byłoby twierdzenie, że im udział w kapitale jest większy, tym proporcjonalnie zmniejsza się możliwość pracowniczego zatrudnienia, albo, że gdy wspólnik ma pełny udział kapitałowy to stosunek pracy jest w ogóle wyłączony. Problem ujawnił się już wcześniej, gdy jedyny wspólnik świadczył pracę w spółce i odmawiano mu tytułu do ubezpieczenia społecznego. Ustawodawca od 1 stycznia 2013 r. wprowadził szczególny tytuł ubezpieczenia dla wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2002 r. Nr 241, poz. 2074). Nie rozwiązało to problemu, gdyż rola jedyne, albo prawie jednego wspólnika w spółce może być różna. Umowę cywilną albo umowę o pracę przyjmowano jako prawną formułę wynagrodzenia za pracę w zarządzie na rzecz spółki. Warunkiem była podmiotowa dopuszczalność zawarcia takiej umowy (z samym sobą). Właściciel spółki mógł wykonywać pracę na rzecz przedsiębiorstwa (spółki) nie pełniąc funkcji w zarządzie. Nie było też wyłączone powstanie stosunku pracy bez umowy, czyli przez

wykonywanie pracy (*per facta concludentia* por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 2003 r., I PK 633/02, z 6 października 2004 r., I PK 488/03, z 12 stycznia 2005 r., I PK 123/04, z 7 kwietnia 2009 r., I PK 215/08, z 12 maja 2011 r., II PK 325/10, z 2 marca 2012 r., I UK 300/11, z 12 maja 2011 r., II PK 325/10, z 2 marca 2012 r., I UK 300/11, z 28 czerwca 2012 r., II PK 290/11, z 13 listopada 2013 r., I PK 94/13). Wówczas decyduje określona praca, czyli taka jak w zależności właściwej dla stosunku pracy.

Wniosek odwołuje się do mogących wystąpić „konfiguracji prawnych”, co potwierdza tylko powyższy mankament, czyli że ich rozważanie – nawet na poziomie zwykłej wykładni – nie jest możliwe bez konkretnego przepisu prawa, w którym kotwiczyłaby się stawiana kwestia, a po wtóre, że wiele zależy od indywidualnej sprawy, czy „konfiguracji prawnych...” albo sytuacji faktycznej.

Skarżący nie bez racji konkluduje, że „sam procentowy układ właścicielski nie może *per se* decydować o możliwości/braku możliwości nawiązania stosunku pracy członka zarządu ze spółką; ocena ta musi być analizowana *ad casu* poprzez odwołanie się do innych równoległych okoliczności”. Treść zagadnienia nie składa się jednak na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie wykracza bowiem poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa.

Powyższa argumentacja jest też aktualna w odniesieniu do drugiej podstawy przedsądu, gdyż przedmiotem jej zainteresowania jest konkretny przepis prawa (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Znaczenie wówczas ma nie zwykła lecz kwalifikowana potrzeba wykładni, wynikająca z poważnych wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Od razu – wskazując na treść pytania – należy stwierdzić brak przepisu, który regulowałby pozytywnie albo negatywnie kwestię czy jedyny (niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. może być pracownikiem spółki. Takiego przepisu skarżący nie wskazuje, a powinien zostać wskazany, właśnie ze względu na formułę drugiej podstawy przedsądu, gdyż przepis prawny jest w centrum zainteresowania tej podstawy przedsądu.

Powołany w uzasadnieniu wniosku art. 22 § 1 k.p. nie jest nową regulacją prawną. Ma już utrwaloną wykładnię i opracowania w doktrynie. Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że chodzi tylko o wykładnię i stosowanie prawa, w tym art. 22 k.p., w konkretnej sprawie. Wówczas jest to domena podstaw kasacyjnych

(art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) albo szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wnioski o przyjęcie skargi kasacyjne się nie odwołuje.

Wracając do drugiej podstawy przedsądu, należy ocenić, że wskazane w jej uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego nie świadczą o rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W przeciwnym razie Sąd Najwyższy niejako z urzędu podjąłby uchwałę w składzie powiększonym dla ujednoczenia orzecznictwa. Wskazane orzeczenia odnoszą się do indywidualnych spraw i podjęte rozstrzygnięcia mieszczą się w granicach wykładni i stosowania prawa. Przykładem może być zatrudnienie na stanowisku wykonawczym w spółce. Wówczas własność wkładu (udziału) kapitałowego w spółce nie kłóci się z jednoczesną pracą w tej spółce. Rozdzielić należy jedynie prawo pracy od prawa spółek, a przede wszystkim standardów podporządkowania pracodawcy nie należy poszukiwać na gruncie tego ostatniego (powoływany we wniosku wyrok Sądu Najwyższego 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10). Nie zawsze przesądza kwestia podporządkowania. Model autonomicznego podporządkowania pracowniczego członka zarządu w spółce kapitałowej został pozytywnie przyjęty w wyroku Sądu Najwyższego z 12 maja 2011 r., II UK 20/11, w którym stwierdzono, że podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i wypełnianiu obowiązków pełniących z k.s.h. Nie jest on jednak aprobowany bez zastrzeżeń w doktrynie i w orzecznictwie (zob. wyrok z 11 lutego 2015 r., I UK 211/14).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego są późniejsze orzeczenia, niż wskazane we wniosku, które w istocie utrwalają dotychczasową wykładnię.

W wyroku z 11 września 2013 r., II 36/13, rozstrzygnięto, że jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od

pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników.

W wyroku z 13 września 2016 r., III UK 225/16 skład orzekający Sądu Najwyższego nie pominął powyższego wyroku, stwierdził jednak, że jedyny wspólnik sp. z o.o. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracowniczego zatrudnienia w należącej do niego spółce, jeżeli zatrudniony jest na stanowisku specjalistycznym, a spółka prowadzi faktycznie działalność, przy wykonywaniu której istnieje zapotrzebowanie na pracę jedyne go wspólnika i praca ta jest wykonywana w warunkach, o których mowa w art. 22 k.p. (w wyroku dokonano szerokiego przeglądu orzecznictwa w różnych sytuacjach („konfiguracjach”); nie pominięto też wypowiedzi doktryny).

Judykatura Sądu Najwyższego przyjmuje, że wspólnicy wieloosobowych spółek z o.o. mogą wykonywać zatrudnienie na podstawie umów o pracę zarówno w charakterze członków zarządu, jak i na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (wyroki Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08; z 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10; 12 maja 2011 r., II UK 20/11 i powołane tam orzeczenia), jednakże nie dotyczy to już sytuacji, gdy udział innych wspólników jest iluzoryczny. Taka konfiguracja stanowi bowiem połączenie pracy i kapitału, co wyklucza dopuszczalność nawiązania stosunku pracy z własną spółką i podleganie takiego wspólnika pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, niezależnie od rodzaju czynności jakie miałyby być realizowane w ramach umowy o pracę (wyroki Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09; z 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 i powołane tam orzecznictwo).

Konkludując, wniosek nie wykazuje drugiej podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), w szczególności orzecznictwa, które byłoby niezasadnie i diametralnie sprzeczne, na gruncie wykładni i stosowania konkretnego przepisu prawa. Jeżeli ma nim być tylko art. 22 k.p., to nie jest to wystarczające, jako że właśnie ten przepis zawsze stanowi punkt wyjścia i każdorazowo nie jest pomijany w kwalifikacji prawnej, która ze względu na przedmiot zgłoszony we wniosku nie

jest tak oczywista (prosta), aby akceptować tezę wniosku, iż skoro są odrębne podmioty – wspólnik i spółka – to nie ma przeszkód do akceptacji stosunku pracy w każdym przypadku.

Reasumując, we wniosku nie wykazano podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

kc